

Czy Tony Blair odpowie za wojnę w Iraku?

27 stycznia 2014

Po ponad czterech latach dobiega końca brytyjskie dochodzenie w sprawie wojny w Iraku. Śledztwo dotyczyło wszystkich jej aspektów. Tymczasem opinia publiczna chce przede wszystkim wiedzieć dlaczego Wielka Brytania w ogóle zaangażowała się w ten konflikt i jaką odpowiedzialność ponosi osobiście były premier Tony Blair. Ten temat porusza gazeta „The Sunday Telegraph” z 26 stycznia.

Autor artykułu Andrew Gilligan (na zdjęciu), dziennikarz, który 10 lat temu stracił pracę w telewizji BBC za to, że zarzucił premierowi Blairowi „podrasowanie” raportu wywiadu o rzekomym zagrożeniu iracką bronią masowego rażenia pisze, że w dochodzeniu starano się nie patrzeć na rozwój wypadków z perspektywy późniejszej wiedzy, że Saddam Husajn w istocie nie miał broni chemicznej i biologicznej.

45-letni Gilligan prześledził fragmenty akt dochodzeń, które zostały ujawnione i twierdzi, że nawet z takiej perspektywy jasno widać, że premier Blair najpierw podjął decyzję o udziale w inwazji u boku Amerykanów, a dopiero potem szukał jej uzasadnienia. Dla dziennikarza dowodem są zeznania byłych urzędników państwowych i pracowników wywiadu, którzy chcieli zabezpieczyć się przed zarzutem, że to oni na własną rękę sprokurowali naciągane argumenty za wojną. Te drobne odruchy samoobrony mogą jeszcze, zdaniem autora, doprowadzić Blaira na ławę oskarżonych – tak jak tego chce ponad jedna trzecia Brytyjczyków.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl